**Wywiad przeprowadził Kacper Biernat, uczeń klasy IV**

Gość: **Grażyna Toboła** (moja babcia)

 **Wspomnienie o Janie Pawle II**

**Dzisiaj przeprowadzę wywiad z moją babcią o tym, jak wspomina Jana Pawła II.**

**Dzień dobry babciu.**

Dzień dobry.

**Na początku chciałbym Ci podziękować, że zgodziłaś się poświęcić trochę czasu, by powspominać ze mną Ojca Świętego.**

Naprawdę nie ma za co, to dla mnie przyjemność.

**Powiedz, czy uczestniczyłaś w jakiejś Mszy Świętej na żywo w czasie pielgrzymki Jana Pawła II do Polski?**

Tak, byłam dwa razy, było to w Wadowicach i Krakowie – ostatnia jego pielgrzymka.

**W którym roku to było?**

Były one w roku 1999 i 2002.

**Jak wspominasz udział w tych uroczystościach?**

Drogi Kacperku, było to wielkie przeżycie, radość w sercu. Pamiętam, jak popłynęły mi łzy ze szczęścia, że mogę uczestniczyć w takim wydarzeniu.

**Powiedziałaś, że byłaś w Wadowicach spotkać się z Ojcem Świętym, czy pamiętasz
o czym mówił?**

Jeśli chodzi o Wadowice, to nie da się zapomnieć słów, które wypowiadał. Wspominał wtedy swoje rodzinne miasto, że właśnie tam się wszystko zaczęło. Wspominał kościół, w którym był ochrzczony.

**Przepraszam, że przerwę, jakie to były słowa?**

„Tu, w tym mieście wszystko się zaczęło. I życie się zaczęło, i szkoła się zaczęła, i studia się zaczęły, i teatr się zaczął i kapłaństwo się zaczęło”.

**A jak wspominasz ostatnią pielgrzymkę Jana Pawła II do Polski?**

Hmmm…, to była chyba najpiękniejsza ze wszystkich pielgrzymek. Jan Paweł II, będąc wtedy w Polsce, wyglądał już na słabego, było widać, że ze zdrowiem jest coraz gorzej.
W głębi duszy czułam radość, a zarazem smutek.

**Dlaczego?**

Tak jak powiedziałam wcześniej, widziałam, że podupada na zdrowiu i wtedy też zdałam sobie sprawę, że to może być moje ostatnie spotkanie z nim. Z drugiej strony radość była wielka, ponieważ mogłam tam być, zobaczyć go i modlić się z nim.

**Rzeczywiście, słuchając Cię babciu myślę, że musiało to być dla Ciebie duże przeżycie.
A jak wspominasz relacje Papieża z młodzieżą?**

Myślę, że miał bardzo dobry kontakt, bardzo kochał młodzież i dzieci. Umiał do siebie przyciągnąć młodych ludzi, przede wszystkim słowami.

**Jak myślisz, czego chciał nauczyć, przemawiając do wiernych?**

Słuchając niejednokrotnie Jana Pawła II, myślę, że pragnął nauczyć miłości, tolerancji, szacunku, wybaczenia względem drugiego człowieka.

**A jak dzisiaj wspominasz osobę Papieża Polaka?**

Był sobą, często się uśmiechał i żartował, był szczery, chociaż lubił się trochę przekomarzać
z pielgrzymami, np. gdy podczas swojej pielgrzymki wierni chcieli, żeby z nimi zaśpiewał „Barkę”, a on uparcie twierdził, że nie umie śpiewać. Był wzorem do naśladowania, miłował młodzież i przebaczał ludziom.

**Babciu, czy Jan Paweł II zostanie w Twoim sercu?**

Tak, zawsze zostanie w mojej pamięci, nie da się zapomnieć tak wspaniałego człowieka, naszego rodaka, Świętego Polaka.

**Mam jeszcze ostatnie pytanie. Czy znasz jakieś piosenki lub pieśni, które lubił Ojciec Święty?**

Wydaje mi się, że taką najukochańszą była „Barka” oraz specjalnie napisana piosenka na jego przyjazd do rodzinnego miasta „Moje miasto Wadowice”.

**Dziękuję Babciu za rozmowę i przybliżenie mi osoby Jana Pawła II.**

Nie ma za co, to była wielka przyjemność.